

# EXPRESS

NIEDZIELNY ILUSTROWANY

Rok VII. | ŁÓDŹ NIEDZIELA, 29-go WRZEŚNIA 1929 R.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

NR. 270



## Rak będzie ujarzmiony

### Doniosłe doświadczenie lekarza polskiego.

WIEDEŃ, 28 września.  
(Polska Agencja Telegraficzna)  
„Neue Freie Presse“ donosi, że na klinice chirurgicznej prof. Eisenberga udało się lekarzowi polskiemu dr. Edelmanowi wytworzyć z narośli raka substancję, która działa zabójczo na komórki raka.

Uczniowie spodziewają się, że doświadczenie dr. Edelmana będzie mogło być wkrótce już zastosowane w terapii raka.

## ECHA STRASZNEGO POŻARU W ZGIERZU



Jak już donosiliśmy, w czwartek w nocy spłonęła w Zgierzu fabryka Poznersona i Ernsta. Dwie osoby zginęły w płomieniach. Powyżej podajemy dwa zdjęcia fabryki zrobione w piątek rano.

## Łódzcy włamywacze w Lipsku

### Sensacyjny proces bandy złodziejskiej, która przeszła przez zieloną granicę z Polski do Niemiec

#### „Król włamywaczy łódzkich“ ma na sumieniu 500 włamań

Lipsk, 29 września.

W Lipsku toczy się obecnie sensacyjny proces przeciwko 8-ciu włamywaczom i złodziejom, którzy przedostali się do Niemiec z Rosji i Polski przez zieloną granicę.

Wśród oskarżonych znajduje się dwóch łódzian, a jeden z nich nosi przydomek „króla włamywaczy łódzkich“.

Jest to 23-letni Zygmunt Bach, znany również policji łódzkiej. Bach ma na sumieniu

ponad 500 włamań

nie przyznaje się jednak do żadnego.

Bach do spółki ze swymi towarzyszami zorganizował bandę włamywaczy na wzór „Władców Nocy“.

Przez pewien czas wyrefinowani złodzieje „pracowali“ na terenie województwa łódzkiego,

i warszawskiego następnie przeszli przez zieloną granicę do Niemiec.

Siedzibą bandy była dzielnica berlińska, zamieszkała wyłącznie przez emigrantów ze wschodu.

Prócz „króla włamywaczy łódzkich“ czynnym członkiem bandy był niejaki Wirtz znany w kołach przestępców jako „król will“,

gdyż był mistrzem w okradaniu ustronnych pałacików i samotnych will.

Ponadto wśród oskarżonych znajduje się

piękna dziewczyna

o przydomku „Lalka“, która pomagała włamywaczom w okradaniu bogatych cudzoziemców.

U herszta opryszków znaleziono kalendarz włamań, zawierający terminy planowanych napadów

W czasie rozpraw sądowych wyszły na jaw

sensacyjne szczegóły,

dotyczące przestępczej działalności oskarżonych, którzy posługiwali się niezwykle wyrafinowanymi metodami „pracy“.

Oskarżeni opowiadają szczegółowo o najnowszych sposobach otwierania kas, oszaleńców ofiar itd. Sąd musiał zarządzić

tajność obrad,

by inni złodzieje nie mogli czerpać wzorów.

Z zeznań oskarżonych wynika, że w

ich siedzibie na przedmieściu Berlina istniało prawdziwe

Eldorado złodziejskie,

państwko, rządzone przez „królów włamywaczy“ i własne sądy.

Włamywacze mieli tam własne składy broni i narzędzi pracy. Specjalne sądy ferowały wyroki w sprawie podziału łupu. Poza tym zbrodniarze posiadali tam organizację, która zajmowała się przemycałaniem ludzi zagranicę.

Proces wywołał w Lipsku ogromną sensację. Oskarżonym grozi kilkanaście lat ciężkiego więzienia.

## Ustawa antypojedynkowa

będzie wkrótce ogłoszona w Niemczech.

Berlin, 29 września.

Komisja do ustawy karnej, niemieckiego parlamentu powzięła cały szereg uchwał, zmierzających do zapobiegania pojedynkom.

Wnioski wychodziły przede wszystkim ze strony katolickiego centrum, ale także socjaliści stawiali zaostrzające propozycje, które też uchwalono.

Na przyszłość więc pojedynki z bronią w rękę będzie karany więzieniem, nie niższym, niż 3 miesiące, a przy śmiertelnym wyniku nie niższym, niż dwa lata.

Wyzwanie na pojedynek może ścigać karę aż do roku więzienia, której podlegają nie tylko sami przeciwnicy pojedynku, ale także sekuranci, członkowie sądu honorowego, z wyjątkiem jednak lekarzy, o ile udowodnią, że starali się zapobiec pojedynkowi.

Przewidziane już w pierwotnym projekcie kary za ogłaszanie jako niehonorowych ludzi, którzy odrzucają wyzwanie na pojedynek, zaostrzono jeszcze w ten sposób, że kara grozi nie tylko za dokonanie tego w druku, ale także pisemnie lub ustnie.

## Najwybitniejsze osobistości Japonii

zamieszane w aferę korupcyjną

Londyn, 29 września.

Według doniesień z Tokio najszerzej koła opinii japońskiej żyją pod wrażeniem wielkiej afery korupcyjnej, w którą zamieszane są najwybitniejsze osobistości ze świata politycznego i gospodarczego.

Po aresztowaniu byłego ministra kolei Ogawa, śledztwo rozciągnęło się na szereg innych wybitnych dygnitarzy

państwowych.

W aferę zamieszani są byli kierownicy urzędu orderów cesarskich, były wielokrotnie Korea i wielu innych przywódców opozycji.

Były premier baron Tanaka postanowił ustąpić ze stanowiska przewodniczącego partii opozycyjnej, co pociągnęło za sobą rozwiązanie partii przez rząd

## Niezwykły wypadek

### na polach podminowanych kopalni

Katowice, 29 września.

Na polach Skarbofermu koło szybu Alfreda wydarzył się niezwykle wypadek.

Dzierżawca jednej z działek ziemi, zajętej ładowaniem kartofli na wóz, spostrzegł, że siedząca opodal żona jego wraz z 2-letnim dzieckiem znikła bez śladu.

Rozpoczął więc gorączkowe poszukiwania i ku swemu przerażeniu zobaczył, że miejsce, na którym siedziała żona, głęboko się zapadło.

Zaalarmowana załoga kopalni wysłała natychmiast kolumnę ratowniczą, której po długich wysiłkach udało się ofiary niezwykle wypadku wydobyć z pięciometrowej głębi.

Dziecko wyszło bez szwanku, natomiast matka uległa wstrząsowi nerwowemu.

Powodem wypadku było zwałenie się starego, nieużywanego ganka w górnej kondygnacji kopalni, co z kolei pociągnęło za sobą zapadnięcie się części pola.

## Przemycałanie ludzi do Niemiec

Katowice, 29 września.

Na dworcu kolejowym w Świętochłowicach aresztowano niejakiego Józefa Salabę, który za pewną opłatą przemycał przez zieloną granicę ludzi, chcących bez paszportu przedostać się do Niemiec.

W chwili aresztowania Salaba zajęty był świeżym transportowaniem 5 osób.

Równocześnie policja zlikwidowała podobną akcję na terenie Królewskiej Huty, szczegóły jednakże trzymane są narazie w tajemnicy, ponieważ zachodzi możliwość, że oba te wypadki pozostają w łączności z wykrytą niedawno na Pomorzu aferą przemytu naborowych.

## Największy tunel w Czechach

Wedle doniesienia z Pragi, skończono tam budowę nowej linii kolejowej, łączącej Morawę ze Słowacją. Na drodze tej wybito w grzbiecie Karpat najdłuższy dotąd tunel, długości 2 i pół kilometra, którego budowa kosztowała 250 milj. koron.

# Podróż jakiej nie było

## Słynny podróżnik Wilkins, chce zdobyć biegun północny płynąc pod lodami w łodzi podwodnej

Na pierwszą wiadomość, że słynny odkrywca podbiegunowy Wilkins, zamierza w lecie przyszłego roku, przejechać pod lodami łodzią podwodną z Europy do Ameryki, zdawało się, że to jest przedsięwzięcie trochę w guście tańczenia foxtrota na najwyższym gzymsie drapacza nieba w Nowym Jorku.

Ale oto w tej sprawie zabrał głos sam Wilkins i pokazuje się, że nie jest to przedsięwzięcie tak bezpożyteczne, jakby sądzono, ani tak niebezpieczne.

Wilkins stwierdza, że zdobycie bieguna w drodze powietrznej, w którym on odegrał pierwszą rolę, nie rozwiązuje jeszcze zagadnienia krótszej drogi handlowej z Eropy do Ameryki, czy do Japonii, której się ciągle szukało i szuka w okolicach podbiegunowych, co pochłonęło już więcej, niż 200 okrętów i tysiące istnień ludzkich.

Tę drogę, zdaniem Wilkinsa można znaleźć, ale tylko używając łodzi podwodnej, jako środka handlowego i transportowego. Jest to dzisiaj zupełną możliwością, bo już teraz są plany łodzi podwodnych o 13 tysiącach ton pojemności, a budowie większych nie stoi na przeszkodzie. Żeglując zaś po morzu Arktycznym, można naprzykład drogę do Japonii skrócić o 60 dni, licząc tam i z powrotem.

Podróż transportowa i handlowa łodziami podwodnymi odbywałaby się wzdłuż brzegów i przeważnie nad wodą, a tylko w chwilach, gdyby okret spotkał zbyt wielkie przestrzenie lodowe, musiałby się zanurzać pod wodę, w celu ich przebycia.

Jednakże wyprawa Wilkinsa, która ma za cel zbadanie warunków i przebycie przez biegun na drugą stronę kuli ziemskiej, musi się liczyć z możliwością, że będzie musiała odbyć całą podróż pod lodem, wypływając tylko tu i ówdzie na powierzchnię w celu nabrania świeżego powietrza i w celu ponownego naładowania baterji elektrycznych przy pomocy motorów Diesla, które mogą działać tylko na powierzchni morza.

Zdaniem Wilkinsa, łódź podwodna, płynąca pod biegun, będzie spotykała bardzo wiele miejsc niezamrażonych, które on sam obserwował z aeroplanu w zimie, a podróż ta odbędzie się w lecie.

Góry lodowe grozić jej nie będą, gdyż ich w tej okolicy nie ma, albowiem rodują się dopiero u wybrzeży Grenlandji i spływają na południe. Jednakże trzeba się liczyć z ruchliwością lodów północnych i stąd owa możliwość odbycia całej podróży pod wodą.

Łódź podwodna, której Wilkins zamierza użyć, jest systemu „Lake”. Będzie podzielona na dwie kabiny, hermetycznie od siebie oddzielone.

Podłoga w jednej z kabiny będzie stanowić zarazem drzwi obrotowe, tak, ażeby można je otworzyć i ażeby przez nie nurek mógł zejść w morze, dokonywać koniecznych napraw dokoła łodzi, przedsiębrać badania naukowe, zbierać rośliny i zwierzęta i dokonywać rozmaitych prac zewnątrz łodzi.

Takie zejście nurka do wody nie będzie przedstawiało niebezpieczeństwa dla łodzi, dlatego, że w kabynie ciśnienie powietrza podniesie się wtedy tak bardzo, ażeby zrównoważyło zupełnie ciśnienie wody, wskutek czego woda morska wciska się do środka nie będzie, pomimo otwarcia drzwi obrotowych.

Ponieważ absolutnie nie można liczyć na spotkanie się z wolnemi od lodu przestrzeniami morza, więc łódź będzie miała rozmaite środki do przebijania lodów. A więc będzie mogła zakładać miny, albo topić lód zapomocą aparatów chemiczno-ciepłych, co nie będzie przedstawiało zbyt wielkich trudności, gdyż w lecie lód w okolicach podbiegunowych nie bywa grubszy niż... na jeden metr!

Trzecim środkiem do przebijania lodu będą dwa wielkie świdry, na przodzie i na tyle łodzi, które obracane będą z zewnątrz, podobnie jak śruba okrętowa.

Ażeby zaś łódź, która będzie miała kształt wodnego owada, a raczej chrząszcza, nie natknęła się niespodzianie na lód i nie rozbiła się o niego, będzie miała wystającą od przodu sztabę żelazną, uczuloną elektrycznie, a sięgającą na 10 do 13 metrów. Dzięki tym mackom stalowego owada, łódź będzie mogła wyczuć zbliżające się lody i utrzymać się zawsze w bezpiecznej odległości od lodowej powierzchni.

Gdyby jednakże, pomimo tych urządzeń, łódź dostała się pomiędzy lody, zabezpieczona będzie od zniecenia przez wystające po bokach stalowe tyłki.

Z tej łodzi przez przezroczyste okna, podróżnicy będą mogli obserwować życie morskie pod biegunem i nawet je fotografować, będą mogli robić obserwacje magnetyczne, meteorologiczne i prawdopodobnie dadzą „prorokom pogody” możliwość pewniejszego jej przepowiadania.

Wreszcie, jak zaręcza Wilkins, w chwilach wypływania na powierzchnię będą mogli rozmawiać przez radio choćby nawet z podróżnikiem Byrdem, znajdującym się właśnie na biegunie Południowym!

## 17,000 dolarów w książce

### zostawił jego mość, który stracił pamięć

Są bardzo ciekawe wypadki i przykłady utraty pamięci, ale jednym z najciekawszych jest wypadek pewnego urzędnika państwowego, inż. Siksnego, w Rydze.

Pan Siksnie niedawno dał jakąś książkę do oprawy. Kiedy zaś jedna z robotnic, nazwiskiem Minna Hase, zaczęła rozrywać nierozcięte arkusze książki, w celu ich zeszytowania, nagle z jednego z nich wypadł jakiś kolorowy papierek, potem drugi, potem kilka takich papierków, potem cały ich stos.

Zdziwiona panna Minna pokazała majstromu co znalazła, a on rozpoznał w kolorowych papierkach zupełnie uczciwe banknoty dolarowe.

Było tam 1700 dolarów, czyli około 15 tysięcy złotych polskich. Minna Hase jest uczciwą dziewczyną, a uczciwym człowiekiem jest także introligator, więc znalezione pieniądze oddano

do policji, która wezwała do siebie właściciela książki.

Pan inżynier Siksnie z początku nic a nic nie rozumiał, dopiero, gdy mu pokazano dolary, pamięć mu zwołała zaczęła powracać i zaczął sobie przypominać, że istotnie kiedyś schował jakieś pieniądze do książki.

Ale teraz, kiedy ma je odzyskać, sprawa się przedstawia całkiem prosto. Policja bardzo się zainteresowała tem zjawiskiem i forma tak osobliwej utraty pamięci i chce wiedzieć koniecznie, jakim sposobem p. Siksnie doszedł do takiej sumy i dlaczego, zamiast zamknąć ją w kasie, schował ją w książce.

Pan Siksnie przeto będzie jeszcze miał niemało kłopotów, natomiast panna Minna Hase pozbędzie się ich, bo uznano ją za uczciwą znalazczynię, której się według prawa lotewskiego należy trzecia część sumy, czyli około 5 tysięcy złotych polskich.

## Uniwersalny wytrych wynalazcy i włamywacza w jednej osobie

Przed kilku dniami stanął przed sądem w Kopenhadze człowiek znany w całej Skandynawji pod imieniem „Wynalazcy okrawka celuloidowego”. Wynalazca ten nazwiskiem Bode zwrócił już przed laty na siebie powszechną uwagę całej Skandynawji dzięki swej niezwykłej metodzie otwierania najbardziej trudnych i skomplikowanych zamków przy pomocy kawałka zwykłego celuloidu.

Bode wypróbował ten swój wynalazek na całej masie najrozmaitszych bogatych przedsiębiorstw w Kopenhadze i Stokholmie, ale, rzecz dziwna, bez specjalnego uznania władz. Ostatnia ta okoliczność wykazała, że jego cudowny sposób zawodzi w jednym tylko wypadku, a mianowicie, gdy chodzi o otwarcie drzwi celi więziennej.

Po wypuszczeniu tedy z t. zw. ula pan Bode — bo któż mógł się czuć bardziej do tego powołany? — otworzył fabrykę, wyrabiającą specjalne przysposobienia ubezpieczające zamki od niepowołanych rąk.

Z niesłychaną elokwencją pan Bode w nowej roli fabrykanta przekonywał swych klientów o doskonałości wyrabianych przez siebie bezpieczników, a elokwencję tę popierał doświadczeniem, pokazując naocznie niedającemu się przez kłosek uparciuchowi, iż każdy jego zamek może być otwarty zwycajnym okrawkiem celuloidu. W ten sposób wynalazca ten zyskał powodzenie, wystawiając jako dewizę dla swych klientów tę znakomitą radę: „Kupuj u fachowca”.

W czasie największego rozkwitu przedsiębiorstwa p. Bode, został mu nagle wytoczony proces przez angielską fabrykę znanych zamków „Yale” o dyskredytowanie ich wyrobów. Ale podczas procesu mistrz Bode w oczach sądu otworzył bez najmniejszego wysiłku jedynym za pomocą swego magicznego okrawka 150 zamków tej marki i został nie tylko niewinny, ale zrobiło mu to

kolosalną reklamę.

Fabryka została znacznie powiększona, setki komiwojażerów i agentów wędrowały od miasta do miasta i hańbiąc każdy zamek celuloidowym kawałkiem swego patrona, sprzedawało jego doskonałe i nieobawiające się złodzieja wyroby.

Wszystko to się działo w trakcie dnia. W nocy zaś pan fabrykant odwiedzał rozmaite firmy, w których drzwi wejściowe, biurka i szafy opatrzone były zamkami „Yale” i wywierając swą konkurencyjną zemstę, otwierał je nadal swym genialnym okrawkiem. Nazajutrz zaś zoperowaną w ten sposób firmę odwiedzał jego przedstawiciel i ubijał interes na sprzedawane przez siebie bezpieczniki.

Wreszcie policja, opierając się na znanej już powszechnie na całym półwyspie skandynawskim prawdzie, iż nikt oprócz pana Bode nie potrafi poradzić sobie tak mistrzowsko z patentowanym zamkiem „Yale”, doszła do przekonania, że owe nocne wizyty w rozmaitych przedsiębiorstwach i sklepach są dziełem słynnego wynalazcy. I oto mając już to na uwadze, przyłapała p. Bode na gorącym uczynku.

Obecnie sławnego tego człowieka wpakowano do cupy, a historii jego rozpatrywanej na przewodzie sądowym, przysłuśliwała się tak liczna publiczność iż w drugim dniu procesu: zaszła konieczność wydawania biletów uprawniających do wejścia na salę sądową.

## Samolot pocztowy zaginął

Jak donoszą z Paryża, poszukiwania zaginionego samolotu pocztowego linii Tuluza — Casablanca, prowadzone przez parowce i samoloty francuskie i hiszpańskie nie dały wyników.

Wydaje się pewnem, że samolot zatonął w morzu Śródziemnem.

## Cenne wykopaliska

### wydobyto pod Białogrodem

Do bardzo ciekawych rezultatów doszli kierownicy prac wykopaliskowych w bezpośredniej bliskości Białogrodu, w osadzie Winczi, gdzie na brzegu Dunaju odkryto ruiny starych domostw miejscowej ludności, pochodzących — jak stwierdzić zdołano — z XII stulecia przed nar. Chrystusa. Badania archeologiczne, przeprowadzone przez uczonych w Winczi, posiadają pierwszorzędne znaczenie naukowe, gdyż odkryte tu ruiny stanowią resztki najstarszych osad nie tylko na Bałkanach, ale w całej Europie.

Rzecz znamienita, że ruiny najstarszej z tych osad znajdują się w głębokości około 5 metrów pod obecną powierzchnią Dunaju.

Jednocześnie, podczas tych prac pod Winczi, natrafiono na kilka oryginalnych posągów, wykopanych z palonej gliny, między innymi oryginalny posąg Madonny i Wenery. Madonna ma piękny kształt głowy, a rysy jej twarzy posiadają wszelkie cechy rasy mongolskiej. Wenera przedstawiona jest w pozycji siedzącej ze skrzyżowanymi nogami. Wszystkie wykopane przedmioty stanowią obecnie własność angiłka, Karola Hajda, który sfinansował prace wykopaliskowe w Winczi. Archeologowie jugosłowiańscy wyrażają nadzieję, iż podczas dalszych robót wykopaliskowych odnalezione będą w tych okolicach jeszcze inne cenne zabytki archeologiczne.

## 117.000 dziewcząt

### bez dachu nad głową w Chicago

Jak mało uzasadniona jest legenda o powszechnym dobrobycie w Stanach Zjednoczonych, tego najlepszym dowodem służyć może fakt, że w samym tylko Chicago, według danych ogłoszonych przez tamtejsze stowarzyszenie społeczne 117 tysięcy dziewcząt, pracujących zawodowo nie posiada własnych mieszkań i gnieździ się w najbardziej nieodpowiednich lokalach „kątach”, gdyż przeciętny ich zarobek tygodniowy, nie przekraczający 20 dolarów, nie pozwala im na wynajęcie odpowiedniego mieszkania.

Jest rzeczą oczywistą — twierdzą autorzy tej zastraszającej statystyki — że te stokilkanaście tysięcy młodych dziewcząt, pracujących ciężko na swe utrzymanie i nie posiadających własnego mieszkania, narażona jest na demoralizację otoczenia, choroby i upadek, rzucający je w odmęt zbrodni.

## Obrona Nobilego

### zakazana we Włoszech

Komendant sterowca włoskiego „Italia”, generał Nobile, napisał książkę p.t. „Włochy u bieguna północnego”, która miała ukazać się drukiem w Medjolanie na jesieni r. b.

W książce tej opisuje Nobile przebieg lotu „Italji”, jej katastrofę i w jaki sposób był sam uratowany, usprawiedliwiając przytem swe postępowanie.

Tymczasem, według wiadomości nadchodzących z Medjolanu, cenzura włoska zakazała narazie, z niewiadomych jeszcze powodów, wydania tej książki we Włoszech.

## Wystawa radjowa w Belgji

W pałacu sztuki w Leodjum otwarta będzie wkrótce wystawa radjowa. Początkowo proponowano otwarcie wystawy na dzień 14 b. m., a zamknięcie na 24 tego samego miesiąca, jednakże, wskutek znacznego napływu zgłoszeń od przemysłowców i radioamatorów, postanowiono wystawę rozszerzyć i w związku z tem zmienić urzędzenia salonów pałacu sztuki.

## Głodujące Sowiety

Dzienna porcja mięsa ustalono w Moskwie na 110 gramów na osobę, licząc razem z kośćmi. Robotnicy otrzymują po 200 gramów. Liczba jej wynosi 15 na rodzinę miesięcznie. Dzieci poniżej lat ośmiu otrzymują, prócz przypadającej na nie ilości z tytułu należenia do rodziny, jeszcze po 25 sztuk miesięcznie.

# Czy „kantory służby“ będą zamknięte

## Termin likwidacji prywatnych biur pośrednictwa pracy dla służby domowej wyznaczono na dzień 10-ty grudnia b. r.

**Z zapowiedzi tej cieszą się pokątne rajfurki, dla których nastaną złote czasy**

**Łódź, 29 września.**  
Z dniem 10-go grudnia upływa termin koncesji zarobkowych prywatnych biur pośrednictwa pracy dla służby domowej.

Ostatnio pojawił się komunikat ministerstwa pracy i opieki społecznej, informujący, iż ministerstwo nie zamierza terminu likwidacji przedłużyć, a zatem z dniem 10-go grudnia biura te zostaną definitywnie zwinięte.

Dostarczaniem pracy dla służby domowej ma się zająć państwowy urząd pośrednictwa pracy.

Sprawa ta obchodzi nie tylko licznych właścicieli biur pośrednictwa pracy w naszym mieście, lecz również

służbę domową, która jako obiekt pośrednictwa, jest w tej sprawie najbardziej zainteresowana.

Centralny związek właścicieli zarobkowych biur pośrednictwa pracy wystosował do sejmu i senatu obszerny memoriał, w którym autorowie wyłuszczają powody, określające

dlaczego nie należy likwidować prywatnych biur pośrednictwa pracy.

Przedewszystkiem wskazują oni na to, że zagadnienie pośrednictwa pracy nie jest kwestją czysto mechanicznego zetknięcia z sobą poszukującego pracy z pracodawcą, nakazującym pracownika.

Im wyższego rzędu są poszukiwane i ofiarowane usługi, tembardziej komplikuje się sprawa pośredniczenia między obydwoma stronami.

Urzędy pośrednictwa pracy — twierdzą pośrednicy prywatni — mogą funkcjonować znośnie o ile chodzi o bardzo wyraźne określone zajęcia j. np. murarza, woźnicy, zecera itp. ale przy pośrednictwie służby domowej zawodzi one na całej linii.

W wielu wypadkach następcę służącej jest przedewszystkiem sprawą zaufania do osoby poleconej przez biuro.

Również zakres obowiązków służby domowej waha się w bardzo szerokich granicach w zależności od rozmiarów gospodarstwa, wielkości mieszkania, ilości osób w rodzinie itp. warunków lokalnych.

Z tych powodów właściciele „kantory służby“ uważają, że biurokratyczny system państwowych urzędów pośrednictwa pracy w żaden sposób nie jest zdolny odpowiedzieć indywidualnym potrzebom pracodawcy

ani też zapewnić sobie jego zaufania. Tylko przedsiębiorczość, osobista inicjatywa, znajomość rynku pracy i jego specyficznych właściwości, oraz pozyskane

wieloletnią, pracą zaufania prywatnego kantoru służby dorasta w tej sytuacji do roli, jaką biuro takie musi odegrać.

Tak wyglądają mniej - więcej w streszczeniu wywody właścicieli prywatnych kantory służby.

Jaki rezultat osiągnie ich memoriał jeszcze niewiadomo.

W każdym razie właściciele biur pośrednictwa pracy dla służby domowej czynią wszystko co leży w ich mocy, by ustawa, nakazująca zamknięcia tych biur, została zmieniona.

Służbie domowej również zależy na tem, aby prywatne biura nadal istniały.

Większość służących przyzwyczaiła się już do swych stałych biur, do których

służące zgłaszają się, gdy są bez posady.

Właściciele kantory służby znają swe klientki z obydwóch stron i orientują się doskonale jakiej pracy może się podjąć służąca i czego wymaga od służącej jej chlebodawczyni.

Z nowej sytuacji byłyby zadowolone tylko

pokątne rajfurki, dla których w razie zamknięcia biur nastąpiłyby złote czasy.

Sprawa ta znajduje się obecnie w trakcie załatwiania. Jeżeli czynniki decydujące odniosą się nieprzychylnie do memoriału właścicieli kantory służby, w takim razie prywatne biura pośrednictwa pracy dla służby domowej przestaną istnieć z dniem 10-go grudnia r.b.

## 10.000 dolarów za odzyskanie podrzutki z przed 32 lat

Z Warszawy donoszą:

Roja Klajnfeld miała męża pijaka i próżniaka. Postanowiła porzucić go i emigrować. Dziecka, które miała z nim nie była w stanie ani utrzymać, ani zabrać z sobą, więc zgłosiła się do zakładu Dzieciątka Jezus i oddała swe dziecko, małą, bo 3-miesięczną dziewczynkę na wychowanie. W protokole zastrzegła sobie prawo odbioru dziecka.

Działo się to w Warszawie przed 32 laty i donosi o tem do wydziału opieki społecznej magistratu konsul amerykański w Warszawie na podstawie nadesłanego, zeznania Rojz dz.ś Rully Kł, która prosi o odnalezienie jej dziecka.

Konsulat przesłał to pismo do magistratu z prośbą o odnalezienie pozostawionej dziewczynki.

Jednak odzyskanie okazuje się bardzo trudne.

Rully Klajnfeld jest dziś bogatą kobietą, posiada wielkie przedsiębiorstwo bieliźniane i słynie w New Jorku w dzielnicy żydowskiej ze swej dobroczynności.

Postanowiła sprawę odzyskania swej córki oddać adwokatowi. Sprawę tę przyjął jeden z młodych adwokatów warszawskich, który ma otrzymać za odzyskanie poszukiwanej 10.000 dolarów.

# W zbrodniczych oparach alkoholu Tajemniczy mord w Warszawie

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj późnym wieczorem w odwie dzy do Stanisława Dereckiego, woźnego DOK., zamieszkałego przy ulicy Towarowej 42 przybył brat jego 29-letni Julian (Chłodna 66), z zawodu woźnica.

Gość przyniósł butelkę wódki, ponieważ jednak gospodarz był już dokładnie pijany i spał jak zabity, zaprosił na libację zamieszkałego w tymże domu bednarza Józefa Ambrożka.

Przygodni znajomi zasiedli do wódki i zakąsek, przygotowanych przez żonę Stanisława Dereckiego, Janinę.

W pewnej chwili Janina Derecka wy-

szła do sąsiadów, pozostawiając biesiadników

w jaknajlepszej komitywie. Po kilku minutach do mieszkania owych sąsiadów wpadł Ambrozek z okrzykiem: — Dereckiego zabili!

Obecni pobiegli do mieszkania Dereckich, gdzie znaleźli Juliana leżącego na podłodze i nie dającego znaku życia.

Ze skroni, rozbitej jakimś tępem narzędziem

saczyła się krew. Cała twarz straszliwie pokaleczona, na szyi sine plamy, jakby od uderzenia.

Wezwany lekarz skonstatował zgon. Przybyła na miejsce policja zajęła się przedewszystkiem Józefem Ambroż-

## 3 groźne pożary

Ogólne straty wynoszą około 100 tysięcy złotych.

**Łódź, 29 września.**  
Ubiegłej nocy na terenie województwa łódzkiego w kilku wsiach wybuchły groźne pożary,

które pociągnęły za sobą znaczne straty materialne.

Po północy wybuchł pożar we wsi Pałszew w powiecie tureckim. Ogień powstał w zagrodzie Karola Horna. Jak wynika z przeprowadzonego śledztwa przyczyna pożaru była następująca:

O godzinie jedenastej do stodoły wszedł 20-letni syn właściciela zagrody Władysław Horn, który nierozważnie rzucił na sноп siana niezgaszony niedopałek papierosa.

Gdy stodoła zaczęła się palić, wszyscy już spali. Spłonęła stodoła pełna zboża, obora wozownia i chlew z 6-ciu świniami. Straty wynoszą przeszło

10 tysięcy złotych.

W tym samym mniej więcej czasie wybuchł drugi pożar we wsi Kiemno w powiecie słupskim. Pożar powstał w budynku gminnym

wskutek wad w kominie. Część budynku spłonęła.

Ogień przerzucił się na przylegającą do budynku gminnego zagrodę Salomei Majerskiej. Straty wynoszą

17 tys. złotych.

Najgroźniejszy pożar wybuchł we wsi Miedniki, w powiecie wieluńskim. Spłonął dom mieszkalny i zagroda Franciszka Siubodzkiego. Przyczyną pożaru były sadze w kominie. Straty sięgają

70 tysięcy złotych.

## Ofiara ks. Radziwiłła

Jak donosi „Słowo“ wileńskie dla upamiętnienia pobytu prez. Mościckiego w Nieświeżu, ks. Albrecht Radziwiłł ofiarował sto tysięcy złotych, a mianowicie na dwa stypendja jego imienia w gimnazjum i seminarjum nauczycielskiem w Nieświeżu po 40.000 zł. i 20.000 zł. na zasilenie funduszu harcerstwa pow. nieświeżkiego.

## Pisma Marszałka Piłsudskiego w kilku tomach

Towarzystwo do badania w zakresie najnowszej historii polskiej przedsięwzięło wydanie kompletnego zbioru pism Marszałka Piłsudskiego.

Zbiór ten obejmuje wszystkie prace historyczne, rozprawy, artykuły, rozkazy i przemówienia p. Marszałka od początku działalności niepodległościowej aż do czasów ostatnich.

Całość ukaże się w kilku tomach.


XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

**Dr. med. J. POLAK**

ChOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE (astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

ul. 6-go Sierpnia 22 fr. I piętro,

tel 64-21. przyjmuje od 9-12 i od 5-9 w



# „CASINO“

Dziś i dni następnych!

Wielki film mistrzowskiej reżyserji ERNESTA LUBICZA p. t.

## „Książę Student“

(ALT HEIDELBERG)


W rolach głównych:

### RAMON NOVARRO, Norma Shearer.

Film tchnący wylwornym smakiem, wyrafinowaną kulturą artystyczną, przepojony romantyzmem i poezją.

Specialna ilustracja muzyczna L. KANTORA.

Dziś pocz. seansów o g. 12-iej. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 1 zł.



kiem. Zeznał on, że do mieszkania Dereckich wpadli jacyś trzej nieznanymi osobnikami.

rzucili się na Juliana i zaczęli go bić, a następnie kopać, poczem zbiegli.

Zeznania Ambrożka były naogół mętne, bowiem jedyny ten świadek zbrodni był pijany i nieustannie przeczył sam sobie.

Zatzymano go w komisariacie, bowiem powstało przypuszczenie, że świadek ten sam jest

sprawcą mordu.

Możliwe też, że zabójstwo było aktem zemsty ze strony przyjaciółki, z którą Julian niedawno się rozstał. Kiedyś wiedząc, że Julian jest u brata, przyjaciółka owa przysłała i

usiłowała wywołać Juliana, ten jednakże widzieć się z nią nie chciał.

Co się tyczy brata zabitego, Stanisława, to ten żadnych zeznań złożyć nie może, choć był w mieszkaniu podczas dokonania zbrodni, spał jednak pod wpływem odurzenia alkoholem, że dobudzić się go nie można było.

Badany w komisariacie przez kierownika 6-go komisariatu p. Szwarca, Ambrozek, choć stopniowo trzeźwieje, jednak coraz więcej płacze się w zeznaniach. Domniemanie, iż on był sprawcą krwawego czynu, nabiera coraz więcej cech prawdopodobieństwa.

Lekarz-dentysta

## Fanny Horowicz

Cegielniana 25, I p. fr.

Ordynuje w godz. 9-1.



## Humor niedzielny

### W urzędzie

Do jednego z urzędów zgłasza się pewna starsza kobieta w chustce na głowie. Między nią a urzędnikiem wywazuje się następująca rozmowa:

- Niech pani podpíše swe nazwisko!
- Całe?
- Tak... Imię i nazwisko.
- Panieńskie nazwisko?
- Nie, nazwisko męża... Przecież pani jest żonata!...
- Nie...
- W takim razie oczywiście panieńskie.
- Ja jestem wdowa...
- A więc niech pani napisze nazwisko swego zmarłego męża...
- On nie umarł... On tylko dla mnie umarł, bo się z nim rozwiodłam...
- To wszystko jedno... Niech pani napisze nazwisko swego rozwiedzionego męża.
- Bez imienia?...
- Imię pani też...
- Więc jak to mam napisać?...
- No, tak jak było napisane na akcie ślubnym...
- Myśmy nie mieli aktów ślubnych...
- Jakto?...
- Zylismy na wiare... Mój mąż nie chciał wziąć ślubu...
- Dlaczego pani tego od razu nie powiedziała?... Oczywiście, że w takim razie pani musi podpisać swe panieńskie nazwisko...
- Bez imienia?...
- Z imieniem.
- Z imieniem mego męża?...
- Nie, z pani imieniem!... Czy pani mnie jeszcze nie rozumie?...
- Ja pana rozumiem, ale ja nie umiem pisać...

### Urządzenia przeciwpożarowe

Pewien wieśniak zgłosił się do towarzystwa ubezpieczeniowego, chcąc się ubezpieczyć od ognia.

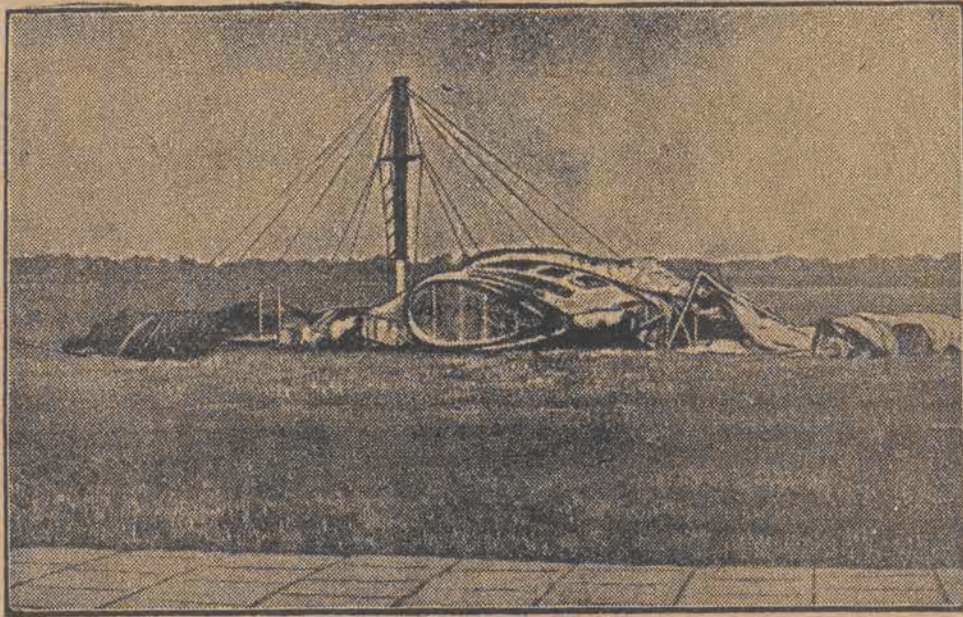
Urzędnik zapytuje:

— A czy na waszej wsi są jakies urządzenia przeciwpożarowe?...

Wieśniak namyśla się chwilę i odpowiada:

— Owszem... Czasem pada deszcz...

## Okręt napowietrzny padł ofiarą burzy



Na lotnisku pod Hamburgiem panowała przed kilku dniami szalona burza, która zniszczyła doszczętnie stacjonowany tam mały okręt napowietrzny „Parseval”. Na zdjęciu: szczątki zniszczonego aerostatu.

## Nie stać na Piotrkowskiej

Tłumy ludzi przyglądają się robotom asfaltowym, tamując ruch uliczny

**Złodzieje kieszonekwi skwapliwie wykorzystują takie zbiegowisko**

**Łódź, 29 września.**  
Prace asfaltowe na ulicy Piotrkowskiej posuwają się szybko naprzód. Wczoraj od samego rana robotnicy pokryli asfaltem odcinek ulicy Piotrkowskiej między Zieloną a Cegelnianą.

W związku z tem należy zwrócić uwagę na pewne charakterystyczne zjawisko.

Oto na odcinku, gdzie pracują robotnicy zbierają się tłumy ludzi. Chodnik jest zupełnie

zatarasowany.

Na naszych niezbyt szerokich chodnikach, zawałonych w dodatku kamieniami i narzędziami więcej właśnie nie trzeba, by

sparaliżować zupełnie ruch uliczny. Przechodnie z trudem mogą się przecisnąć poprzez zwały kamieni i tamy z żywych ludzi.

I poco ci ludzie stoją?.. Co widzą?.. Tamują tylko duch uliczny — nic więcej.

Szkodliwą ciekawością Łódzian wykorzystują skwapliwie

złodzieje kieszonekwi, którzy tylko czekają na takie zbiegowiska.

Wczoraj przed południem w tłumie, zalegającym chodnik przy rogu Zielonej i Piotrkowskiej powstał nagle

popłoch.

Okazało się, że jakaś niepowołana ręka wkrađa się do kieszeni jednego z prze-

chodniów, przyglądających się robotom asfaltowym. Na szczęście poszkodowany w porę zorientował się w sytuacji i udaremnił

zamach na swą kieszeń, złodziej zaś znikł w tłumie.

Chociażby więc z tego względu należy unikać tłoku na ulicy i nie tracić czasu na przyglądanie się asfaltowej jezdni.

Zdajemy sobie doskonale sprawę z tego, że dla Łódzian asfaltowa jezdni jest sensacją nieładną, ale ze względu na to, że cierpi na tem normalny ruch uliczny, że portfele i zegarki są w niebezpieczeństwie i wreszcie, że „czas — to pieniądz” w interesie samych przechodniów, zatrzymujących się na chodniku, leży, aby pozwolili robotnikom pracować bez ich nadzoru.

### Karnecik teatralny

TEATR GEYEROWSKI

Dziś, niedziela dwa razy „Sułkowski” St. Zeromskiego z Wł. Staszewskim w roli tytułowej.

Teatr Kameralny i Popularny na prowincji

W wykonaniu nakreślonego programu daje Teatr Kameralny drugie przedstawienie w Kaliszu we wtorek „Rzeczywistość” B. Górczyńskiego, zaś zespół Teatru Popularnego odegra w czwartek w Zdunskiej Woli dramat historyczny St. Zeromskiego „Sułkowski”.



## „Eros w okowach”

Dramat, malujący przeżycia seksualne więźniów

Słynny reżyser Erwin Piscator wystawi w najbliższej przyszłości w Berlinie nową sztukę teatralną Lichteneckera, która już obecnie zwraca uwagę swoją zaiste niezwykłą treścią.

Tytuł jej brzmi: „Eros w okowach”, zaś na treść jej składają się przeżycia i udręki seksualne więźniów, którzy — skazani na długoterminowe lub dożywotnie pozbawienie wolności, a więc odcięci zupełnie od świata zewnętrznego — nie mogą... w naturalny sposób zadowalniać swych popędów płciowych...

Sztuka posiada treść nader drastyczną, nie jest jednak, bynajmniej, obliczona na sensację. Zawiera ona humanitarną tendencję, wykazując nadmierną surowość prawa wobec przestępców...

## Turecki teatr w Europie

Reprezentacyjna trupa Burhanned-Be'ia

Bawi obecnie w Europie i gościć będzie we wszystkich stolicach reprezentacyjna turecka trupa teatralna pod dyrekcją — tureckiego aktora Burhannedin-Be'ia.

Tureccy aktorzy chcą pokazać Europie, jak rozwinął się ostatnio i na jakim poziomie stoi teatr turecki. Widowiska ich składają się będą zarówno z przedstawień dramatycznych, jak też wokalnych oraz baletowych.

Większość sztuk, granych przez tureków, ma za autora — dyrektora Burhannedin-Be'ia. Trupa posiada też swoją gwiazdę; jest nią aktorka dramatyczna oraz baletnica w jednej osobie — pani Seme.

Pierwszym etapem tureckiego teatru w Europie będzie Berlin.

## Znaczenie cyrku w Rosji

Bolszewicy dają cyrkowi pierwszeństwo przed teatrami.

Rząd bolszewicki przypisuje — jak wiadomo — bardzo wielkie znaczenie cyrkowi jako instytucjom rozrywkowym dla ludu, stawiając je — z tego punktu widzenia — daleko wyżej niż teatry. To też cyrki cieszą się w Rosji wielkim poparciem sfer rządowych i korzystają z najrozmaitszych przywilejów.

Obecnie — jak donoszą z Leningradu — rząd postanowił w ośmiu dużych miastach, jak Archangelsk, Irkutsk i t. d. wybudować stałe, murowane gmachy cyrkowe ogromnych rozmiarów.

Pozatem komisariat oświaty w Moskwie zajął się zorganizowaniem trzydziestu wielkich cyrków wędrownych, które objężdzać będą całą Rosję jako cyrki rządowe...

## Hallo! Tu radio!..

10.15 — Nabożeństwo z Katowic. 11.45 — Wiadomości z P. W. K. 11.56 — Sygnal czasu i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 15.50 — Komunikaty przygodne. 16.00 — „Liczniki ciężkie” — wygl. p. M. Karcazevska. 16.20 — „Ubezpieczenia społeczne w rolnictwie” — wygl. mec. Z. Nadratowski. 16.40 — Co słyszał, o czym wiedzieć trzeba — wygl. dyr. S. Mędrzecki. 17.00 — Koncert orkiestry dyrekcji tramwajów miejsk. w Warszawie pod dyr. Leona Cymmermana. 18.35 — Wrażenia jugosłowiańskie — wygl. p. St. Biernacki. 19.00 — Rozmaitości. Komunikat Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce. 19.25 — Z przeżyć i dzieł narodu — wygl. prof. H. Mościcki. 19.56 — Sygnal czasu. 20.05 — Słuchowisko pogodne. 20.30 — Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimiskiego, Fryderyk Kaszowski (trąbka), Marjan Rentgen (śpiew) i prof. Jerzy Lefeld (akomp.) 22.00 — Komunikaty. 22.45 — Muzyka taneczna z „Oazy”.

Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny

Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny

## Handlarze żywym towarem porwają w Szwajcarii małe dziewczęta

Dzienniki zurychskie podają opis porwania dwu małych dziewczynek w Rapperswilu przez jakiegoś nieznanego automobilistę.

Niejaka Lonnie Bauert, dziewczynka 12-letnia i 8-letnia Gritli Schneider, szły sobie spokojnie w kierunku dworca kolejowego. Nagle nadjechał nieznaną automobil, a siedzący w nim mężczyzna zapytał dziewczynki o drogę do kolei.

Dziewczynki odpowiedziały, że właśnie idą w tamtą stronę, na co szofer zaprosił je do swojego automobilu. Samochód ruszył całym pędem.

Kiedy automobil minął dworzec kolejowy, nie zatrzymując się, dziewczynki zaczęły podejrzewać coś złego i krzyknąć o pomoc. Pewien właściciel oberży, który widział przejeżdżający automobil i usłyszał krzyki dzieci, zaalarmował telefonicznie policję, która zawiadomiła natychmiast pobliskie posterunki i wszystkie strażnice graniczne.

W ciągu szalonego pędu automobilu, który, jak obliczono z przebytej drogi, jechał z szybkością co najmniej 70 km. na godzinę, młodsza dziewczynka odważyła się wyskoczyć i cudem prawdziwym tyl-

ko lekko się potłukła.

Znalazł ją na drodze inny przejeżdżający automobil, ale ona była tak wzburzona, że mogła tylko dać bezładne informacje.

O automobilu i o drugiej dziewczynce przez 24 godziny nie było żadnej wiadomości. Jednakże policji udało się zbrodniarza aresztować w Rutli, w dolinie Renu, w pobliżu już granicy austriackiej, do której widocznie zdążył. Aresztowano go zaś tylko dzięki temu, że mu pękła guma i musiał się zatrzymać, aby nałożyć nową.

Jest to szofer i zarazem zawodowy tancerz, a policja ma wszelką podstawę do twierdzenia, że trzecim i najważniejszym jego zajęciem jest handel żywym towarem.

Starsza dziewczynka, którą porwał znajdowała się w automobilu ale była tak steroryzowana groźbą jego, że ją zabije, że z początku odpowiadała tylko to, co jej podyktował.

Część drogi przebyła zawinięta w koc, ażeby nie krzyczała, a nadto, iżby później nie natrafiono na jej ślad, szofer zdołał już powycinać znaki z jej bielizny.

## Głosy z za grobu Abrahama, Izaaka i Jakóba karcają arabów za ich rzezie

Z Jerozolimy donoszą, że w Hebronie i jego okolicy, gdzie tyłu żydów zostało wymordowanych podczas ostatnich zamieszek w Palestynie, panuje teraz trwoga wśród arabów i jakby coś w rodzaju przesadnego żalu.

Pochodzi to stąd, że w Hebronie znajdują się koszary wojskowe, noszące nazwę Macpelah, które stoja, według podania, na miejscu grobów biblijnych patriarchów Abrahama, Izaaka i Jakóba.

Otóż arabowie opowiadają sobie, że



W razie przeziębienia, grypy zapalenia gardła, migdałów, przy bólach nerwowych i łamaniu w kościach należy dbać o codzienne, regularne wypróżnienie i w tym celu używać pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa. Opinie klinik uniwersyteckich stwierdzają skuteczność i przyjemne działanie wody Franciszka - Józefa. Zadać w aptekach i drogerjach.



z tamtej strony co nocy słyszą głosy wychodzące z pod ziemi, które wołają:

— Coście zrobili z moimi dziećmi?

Arabowie są przekonani, że to są głosy biblijnych patriarchów, a wielu z nich przysięga się, że sami takie wołania słyszeli.

Według dziennika „Palestine Bulletin“ który ową wiadomość podaje, te objawy nadprzyrodzone dają się słyszeć tylko nocą.

Zrazu słyszą tylko szept i mrużenie, potem głosy nabierają siły i wyrazi stości, w miarę jak zapada ciemność.

Kobiety arabskie twierdzą, że słyszały głosy kobiece, które wołały z pod ziemi:

— Dlaczego przeleliście krew niewinnych?

Prawdźwie, czy zmyślone te objawy mogą się okazać bardzo pożyteczne bo mogą wprowadzić uspokojenie wśród roznamietnionej ludności arabskiej.



# KINO GRAND

Dzisiaj i dni następnych!

Drugi z kolei nasz przebój po Intrzygancie ulubieniec narodów

**IWAN PETROWICZ**

Mr. Agnes Esterhazy w porwającym dramacie erotycznym i miłości p. t.

## Ostatni Romans

Dzisiaj początek seansów o g. 12-ej. Na I-szy seans wszystkie miejsca po 1. zł. Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora

UWAGA! Wielki chór rosyjski pod dyr. LEWITINA odśpiewa cały szereg znakomych piosenek rosyjskich — Passe partout i bilety u gowe nieważne.

## „Motyl Brukowy”

z największą tragiczną chinką

## ANNA MAY WONG

to najbliższa sensacja w kinoteatrze?

Stefan Burski.

# Czerwony testament

Sensacyjny romans z życia współczesnej Łodzi.

ROZDZIAŁ X.

Kazimierz Życzek.

Sprawa Kazimierza Życzka stanowiła epokę w życiu adwokata Liberta. Ciągnęła się przez lat cztery i zakończyła się triumfem obrońcy.

W roku 1918, tuż przed wjściem Niemców w jedną z okolicznych wsi pod Łodzią pewnej nocy wybuchł groźny pożar w trzech zagrodach jednocześnie.

Pierwsze płomienie buchnęły w zagrodzie niejakiego Wawrzynca Kołodzieja. Cała ludność pospieszyła na ratunek. Kubłami zlewano gontem kryte dachy, drągami rozwalano płonące siano i zboże, gdy nagle na drugim końcu wsi zapłonęły, jak dwie rakietki, sadyby krewnych Kołodzieja, Walentyny Kedzior i Jakóba Wodzireja.

Powstał nieopany chaos, ludzie potracili głowy, wszystko pospieszyło do własnych domostw, tembardziej, że wiatr dał silny i ogień przenosił się z jednych zabudowań na drugie z gwałtowną szybkością.

Okropną noc przeżyli mieszkańcy wioski, a gdy nastał świt połowa gospodarstw leżała w zgłuszczach.

— Podpalone — gruchnęła wieść. — Podpalone — szeptało z ucha do ucha,

a nienawiść przeciwko sprawcy klęski wzrastała z godziny na godzinę.

W tym momencie Wawrzyniec Kołodziej, mający stare porachunki ze szwagrem swym Kazimierzem Życzkiem, nie cieszącym się zresztą zbyt dobrą opinią, rzucił okropne oskarżenie.

— Życzek podpalił! — rzucił w tłum pogorzalców Kołodziej. — Skończyć raz z nim! — buntował sąsiadów.

Hasło było rzucone zrecznie i w samą porę.

— Dawać tu Życzka! Śmierć Życzkowi! Zabij go! — wołali chłopcy z drągami, siekierami, toporami i orczykami ciągnąc w stronę ocalałej zagrody rzekomego podpalacza.

Życzek szczęśliwie zdołał uknąć przed rozwścieczonym tłumem.

Chłopcy wywekli żonę Życzka, Małgorzatę i dwoje dzieci, szesnastoletnią Walercję i czternastoletniego Józka i na bezbronnych ofarach wywarli swoją zemstę.

Gdyby nie interwencja proboszcza i energiczna postawa pruskich żandarmerów polowych, żadne z nich nie uszłoby z życiem.

Cieężko pobitych Życzków przewieziono do szpitala do Łodzi.

Wkrótce też ujęto w mieście Kazimierza Życzka i zakuto w kajdany.

W tym czasie sprawa powwyższego podpalenia znalazła się w kancelarii adwokata Liberta. Sytuacja była ciężka.

Życzek nie przyznawał się do winy, lecz wieść świadczyła jednogłośnie przeciwko niemu.

Zaledwie dwóch czy trzech chłopów oświadczyło, że Życzek był człowiekiem spokojnym, nikomu w drogę nie wchodził, a nienawiść do niego ma głębsze podłoże, gdyż datuje się od czasu jego ożenku z Małgorzatą, siostrą Kołodzieja. Małgorzata bowiem przy działach spadkowych została przez znacznie starszego brata swego mocno oszukana i o prawa swe, za namową męża, upomniała się po latach kilkunastu.

Wieść tymczasem akceptowała stan posiadania zamożnego Wawrzynca Kołodzieja i jednomyślnie pomstowała na nienawistnego mierzczucha Życzka.

Początkowo niechęć, po przegranej procesie przez Kołodzieja, przerodziła się w otwartą nienawiść.

Życzek zamierzał już sprzedać gospodarstwo i przenieść się do miasta, aby tylko uwolnić się od zaczepek „świńskiego ucha”, jak nazywał w złości swe go szwagra Kołodzieja, lecz oparła się temu stanowczo Małgorzata, po chłopku przywiązana do rodzinnej gleby.

Reszta zawziętego chłopstwa zrobiła przed sędzią śledczym z Życzka zdeklarowanego zbrodniarza, zaważając, płać — tak, że na ten sporu majątkowego całkiem prawdopodobnie wyglądała koncepcja podpalenia.

A Wawrzyniec Kołodziej tymczasem szafował groszem na lewo i na prawo, rozpiął świadków w wiejskiej karczmie, na jarmarkach, na oduście tak, że sprawa w chwili obecnej przez Liberta przedstawiała się beznadziejnie.

A gdy jeszcze na przewodzie okazało się, że Życzek był już raz karany przez władze kupacyjne za kradzież, sprawa przyjęła obrót fatalny i Życzek został skazany na 15 lat ciężkiego więzienia.

Libert jednak nie skapitulował, sprawa przeszła przez wszystkie instancje i po czterech latach niewinnej męki więziennej Kazimierz Życzek odzyskał wolność.

Wątpliwości było sporo i to go uratowało.

Kazimierz Życzek po wyjściu z więzienia zjawił się w kancelarii adwokata Liberta i tutaj w gorących słowach, ze łzami w oczach ślubował mu dozgonną wdzięczność.

— Dobrodzieju mój kochany, do śmierci tego ci nie zapomnę, co dla mnie zrobił! — wołał wzruszony Życzek, padając na kolana przed Libertem i usiłując całować jego ręce.

— Nie trzeba, nie trzeba — odpowiedział Libert.

— Wszystko, cokolwiekby to było, zrobię dla ciebie panie.

— No, a co zamierzacie teraz robić? — spytał Libert.

— A sprzedam to wszystko na wsi i przeniosę się do Łodzi, dość mam chłopkiego nasienia — odpowiedział rozgorączkowany Życzek.

Po jakimś czasie jednak doszło do uszu Liberta, że żona Życzka ze zgrzyoty, a być może i z tęsknoty za wsią rodzinną, zapadła na suchoty i wkrótce żywot zakończyła, a za nią niezadługo powędrował wiatły Józko.

Życzek sprzedał grunt za psie pieniądze, byle tylko odczepić się od nienawistnych sąsiadów, którzy tylko czyhali na tę okazję i osadził już teraz na stałe w mieście razem z córką Walerką. (d. c. n.).

# Pełna tabela wygranych

## dziewiętnastego dnia ciągnięcia 5-ej klasy 19-tej loterii państwowej.

**Zi. 50.000 na nr. 183148**  
**Zi. 10.000 na n-ry: 46185 66064 74948**  
 95975 169399.  
**Zi. 5.000 na n-ry: 18651 76280 161776**  
 176551  
**Zi. 3.000 na n-ry: 83386 125246**  
 136729 152432 154731 157331  
**Zi. 2.000 na n-ry: 1718 78571 101481**  
 122304 160669 172355.  
**Zi. 1.000 na n-ry: 6298 19602 23677**  
 30706 50653 57500 60720 105428 114038  
 114324 116002 121555 122149 138439  
 141696 151559 163265 179735  
**Zi. 600 na n-ry: 341 16158 16634**  
 19160 30204 47081 51536 54040 56519  
 58101 60065 64010 88272 88377 91447  
 93323 101988 110649 113200 126550  
 128977 141527 145082 149031 160293  
 162513 182037  
**Zi. 500 na n-ry: 2191 5529 6660 7401**  
 8166 8292 8294 9023 9684 11343 11637  
 14838 14867 15086 17364 17836 21097  
 23403 23486 23604 24783 26014 27307  
 27601 30993 30610 36001 36828 37111  
 38391 39339 44977 45635 46741 47605  
 48399 50139 50308 51160 51400 51512  
 52579 54294 54755 55964 57865 58701  
 58958 59055 59069 60747 61541 62736  
 63125 63998 64310 67946 68067 68856  
 69635 69734 72076 72157 72766 74895  
 76938 77501 79806 80521 81377 83549  
 84488 85046 86540 82627 89756 92726  
 9340 97942 98901 99259 100051 100133  
 101337 101276 103700 104666 106243  
 10640 170975 108362 108481 108747  
 108850 108952 110087 110470 112104  
 12916 113548 115839 118387 119158  
 12169 122362 122412 122781 123983  
 14452 124605 125792 126786 126817  
 17472 127902 128475 128675 129247  
 130065 131391 133078 133094 133674  
 14290 134839 135798 136724 138717  
 149795 140614 142250 142665 143072  
 143806 145556 145980 147758 150276  
 150393 152412 153217 154648 154768  
 156489 156540 156975 158017 159100  
 160794 161483 163177 163472 166517  
 167023 168819 169015 172165 173992  
 175053 175679 175710 177516 177876  
 177898 180607 182063 182274 182906  
 183394 184626.

**STAWKI:**

20	65	120	32	72	94	227	357	352	71	97	439		
562	856	1067	112	220	321	71	429	1567	87	605	6		
24	75	8	708	18	86	801	20	950	86	2051	68	79	89
156	89	90	238	382	499	517	629	96	844	903	52		
3016	70	178	201	358	71	448	51	92	608	730	880		
912	4115	225	344	60	413	47	84	597	620	27	921		
5138	303	19	84	585	92	690	814	945	79	6298	312		
13	35	56	556	657	77	999	873	915	18	69	7007	50	
80	151	232	34	329	73	95	429	42	46	80	509	84	
815	50	8231	32	40	60	65	73	84	303	79	407	58	78
95	520	30	31	64	683	716	26	918	31	9162	90	393	
535	10004	36	73	79	83	372	97	9	428	80	517	60	97
608	24	73	845	901	11097	124	9	88	95	240	91	307	
537	615	781	84	845	901	12027	184	203	29	57	82		
364	509	610	725	13129	317	55	439	76	528	96	633		
760	823	83	14009	95	206	23	519	28	35	625	80		
737	87	912	23	44	15095	115	347	417	58	559	629		
63	732	57	96	824	90	904	77	87	16022	56	70	99	
133	255	89	303	8	43	48	439	88	514	63	69	651	57
756	830	85	17044	64	82	209	55	318	29	51	459		
572	750	6	74	817	939	19012	20	57	144	240	371		
421	602	40	773	845	52								
20070	89	153	313	36	8	461	74	548	55	93	735		
464	21024	36	55	85	157	98	246	56	583	976	22036		
117	51	72	291	93	352	505	640	45	49	703	955	23066	
327	431	41	35	668	89	677	717	34	877	945	47		
24140	241	43	83	313	86	488	515	721	25011	295			
354	417	21	53	99	500	24	90	782	97	26069	112	47	
263	417	26	520	618	46	56	734	949	82	27007	165		
255	82	90	403	81	584	90	733	28071	153	58	362	94	
434	72	537	614	34	41	73	845	74	75	952	29045	88	
99	128	54	252	303	52	557	81	834	47	66	966		
30038	4	178	329	84	439	73	86	96	99	507	37		
357	80	626	45	706	37	869	900	64	31005	25	42	277	
367	451	83	531	84	625	744	71	89	990	92	32087	128	
391	454	71	545	612	761	883	33116	264	367	607			
706	73	90	99	861	76	043	53	86	34115	503	641	69	
82	721	58	840	41	946	69	92	35053	79	112	345	51	
57	64	415	90	562	76	753	82945	36190	120	48	302		
64	407	31	94	95	613	82	732	76	882	927	54	37016	
18	76	162	72	78	239	313	43	457	552	76	600	60	
710	814	33	71	72	98	959	38033	35	39	46	88	114	
15	235	403	60	643	882	39009	137	203	12	15	373		
96	578	673	96	836	70	74	913	61	62	84	99		
40171	318	35	452	556	59	619	37	73	706	40	953		
41016	38	49	72	264	302	3	417	501	69	610	781		
862	935	95	42082	198	218	341	71	440	516	41	85		
693	736	80	966	82	902	52	43184	297	368	75	512		
28	648	88	92	779	92	876	44113	33	395	406	24	529	
50	621	55	85	912	52	95	45074	146	83	324	413	505	
726	37	41	90	817	826	46125	29	85	328	400	79	365	
897	980	47158	298	363	454	73	521	84	797	906	77		
8048301	35	426	541	63	682	702	82	858	82	940	53		
61	74	49041	155	82	84	212	36	408	518	37	67	625	
29	39	783	84	827	38	51	942						
50033	50	96	140	206	54	368	453	526	9	55	614		
66	704	992	51117	29	64	305	30	433	516	669	850		
963	83	52053	78	178	204	10	55	91	309	447	501		
93	625	868	928	58	96	53074	141	262	374	414	37	62	
522	725	865	902	14	54036	58	152	334	406	623	97		
742	92	817	55119	45	274	333	47	65	73	81	431	36	
82	84	631	32	759	852	91	92	56158	382	575	99	626	

86	778	884	909	55	57022	57	292	326	93	422	83		
602	36	72	89	792	904	58030	45	91	112	310	39	82	
436	67	88	528	605	27	29	51	91	700	32	94	815	23
953	93	59041	54	102	231	331	414	70	586	616	24		
66	958												
60005	143	99	246	47	337	425	79	85	500	34	664		
75	744	850	94	99	61003	96	132	73	249	432	670		
874	85	914	94	62115	30	511	55	97	768	809	18	60	
63054	57	250	379	91	466	572	605	828	64029	199			
94	221	446	504	47	811	40	41	75	65224	33	51	342	
94	536	86	654	75	91	787	861	95	66051	157	68	297	
611	43	99	909	67208	34	46	75	348	50	91	466	606	
38	90	701	73	77	89	90	844	959	68072	373	457		
502	32	607	8	69279	362	85	444	637	830	60	55	957	94
70064	149	258	331	432	68	513	20	771	71114				
17	18	70	270	301	36	50	660	782	72081	365	95		
402	73	611	49	823	987	73056	75	79	329	540	685		
713	63	91	835	59	79170	93	245	50	52	68	76	332	
61	422	23	32	76	576	609	754	79	847	75005	147		
54	56	203	589	711	70	99	837	944	50	76167	212		
76	313	67	77	82	611	64	78	726	29	83	935	46	94
77040	127	64	501	20	21	699	975	78118	210	25	363		
522	51	744	71	867	905	79130	232	54	589	644	727		
806	10	948	67	80									
80150	248	62	333	46	84	426	46	58	521	641	58		
97	736	73	903	81007	22	52	162	218	377	410	92	98	
598	776	834	901	12	63	82079	140	77	95	324	89		
529	44	62	557	718	35	820	35	955	83069	97	158	270	
83	429	60	85	546	49	618	33	65	117	43	60	913	
84132	74	488	588	959	74	85014	46	69	90	129	52		
216	55	66	402	19	566	632	94	761	86105	289	306		
490	97	525	88	805	963	87061	65	165	213	29	47		
84	317	34	611	48	912	905	88003	177	255	72	377		
540	67	69	618	24	27	83	964	89019	52	53	135		
96	297	819	21	609	741	56	993						
90013	107	29	219	315	45	453	59	90	562	662			
716	19	840	74	949	65	80	94	91189	343	60	417	47	
556	622	708	939	92001	47	185	323	62	407	83	546		
53	662	94	726	86	800	17	22	24	44	68	916	93081	
114	27	47	272	77	323	69	89	420	51	699	746	850	
63	83	957	94141	90	225	34	341	77	438	524	46	629	
702	829	40	41	46	95041	42	82	87	222	325	52	488	
507	693	704	913	67	97	96164	170	22					



## Dziś decydujący mecz

o pozostanie w klasie A

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Stanisławowie decydujące spotkanie kwalifikacyjne między Hasmoną lwowską i Rewerą o pozostanie w klasie A.

## Co dziś ujrzymy w godzinach popołudniowych

W dniu dzisiejszym odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe: Boisko W. K. S. godzina 13.30 Geyer I — Turysci II. Towarzystwo mecz futbolowy. Godzina 16-ta Warta — Turysci. Spotkanie ligowe. W Helenowie na kortach teni-

sowych finałowy mecz tenisowy o drużynowe mistrzostwo Polski. Na torze helenowskim od godziny 15-ej wyścigi kolarskie na dochód łódzkiej straży ogniowej.

# Mistrz dziesięcioboju Cejzik jednym z najlepszych wielobojowców Europy

Przed kilkunastoma dniami rozegrany został w Polsce najpiękniejszy i najwspanialszy punkt lekkoatletyczny mistrzostw Polski — dziesięciobój klasyczny.

Dziesięciobój słusznie uważany jest za koronę lekkiej atletyki.

Wymaga od zawodnika olbrzymiego wysiłku, niezwykle wszechstronności i panowania w wielu specjalnościach lekkoatletycznych oraz ogromnego zasobu sił.

To też do konkurencji tej stają jedynie atleci all-round, a mistrzowie dziesięcioboju uważani są słusznie za największych i najwspanialszych atleatów świata.

Od szeregu lat mistrzem Polski w dziesięcioboju jest Antoni Cejzik, członek Polonii stołecznej.

W konkurencji tej od szeregu lat był pierwszy i niezwykły, reprezentując Polskę dwukrotnie na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu w r. 1924 i w Amsterdamie w r. 1928.

Opiero niedawno na zawodach w Wilnie młodemu i mało dotąd znanemu lekkoatlecie wileńskiemu Wieczorekowi osiągnął zdumiewające wyniki w dziesięcioboju, bijąc o kilkadziesiąt punktów rekord Polski Cejzika.

Cejzikowi tego tylko było potrzeba. Dotychczas nikt nie zagrażał jego w tej dziedzinie rekordom, nie miał w kraju groźnej dla siebie konkurencji. Obecnie konkurencja ta zjawia się.

Na firmamencie znakomitych wielobojowców błysnął nieprzeciętny talent Wieczorka. To poderwało ambicje Cejzika. Dało mu nareszcie pożądanego bodźca do pracy. Na starcie o mistrzostwo Polski obok kilku innych stanęli dwaj najpoważniejsi kandydaci do tytułu mistrza Polski Wieczorek i Cejzik, obaj pretendujący do rekordu.

Wydawało się wszystkim, że Cejzik zestaráł się, że osiągnął już maksimum swoich możliwości i nie zdoła ustanowić wyniku lepszego ponad swój niedawny rekord Polski.

Stało się inaczej.

Okazało się, że silna konkurencja, jaką przedstawiał Wieczorek, była koniecznym warunkiem nowych postępów Cejzika.

## Wspaniały wynik

finlandczyka Lindrotha

Na zawodach lekkoatletycznych w Helsingforsie, które odbyły się ubiegłej niedzieli osiągnął finlandczyk Lindroth w skoku 4.01. Jest to sukces, jakim nie może się poszczycić żaden europejski od czasu słynnego skoku Charlesa Haffa. Na tychże zawodach osiągnięto następujące wyniki: rzut oszczepem — Lietu 61.09 mtr., bieg 400 mtr przez płotki — Pelton 56.9, rzut młotem — Eriksson 48.41 mtr.

## Jednonogi piłkarz

Fakt szczególny i chyba zgola w sporcie osobobniony.

Pewien Anglik, John Fyfe, jest inwalidą wojennym, a jego prawa noga poniżej kolana zastąpiona jest protezą.

Pomimo swego inwalidztwa, Fyfe gra w piłkę nożną i bierze udział w meczach wykazując w nich znakomitą formę i grając arcy-skutecznie.

Co więcej, na jednym z meczów, Fyfe strzelił 3 bramki z niezwykłą precyzją, za każdym razem kopiąc piłkę własną swoją drewnianą nogą.

zika. W naszym starym mistrzu pobudził się lew.

Okazało się, że tkwią w nim olbrzymie możliwości, wielkie podkłady niewyżytkanych sił, energia woli i ambicji. Cejzik przeszedł oczekiwania wszystkich, przeszedł samego siebie.

Osiągnął we wszystkich konkurencjach dziesięcioboju zdumiewające wyniki, gromadząc potężną cyfrę punktów 7233 53, co stanowi nowy rekord Polski.

Rywal Cejzika osiągnął wynik znacznie gorszy, zaledwie 6585,39 punktów, co stanowi jednak — jak na młodego za-

wodnika, jakim jest Wieczorek, wynik piękny i wiele obiecujący.

Wynik Cejzika stawia go w czołowych szeregach dziesięcioboju świata. Jeśli zważymy, że na zeszluszczonych igrzyskach olimpijskich zwycięzca Osborn osiągnął 7,710,735 punktów, a trzeci — Klumberg 7329,360 punktów, łatwiej zdamy sobie sprawę z wysokowartościowego wyniku naszego atlety.

Swym nowym wynikiem w dziesięcioboju, Cejzik wysunął się zdecydowanie na pierwsze miejsce w szeregach najlepszych naszych lekkoatletów.

## Burza w szklance wody

Front opozycjonistów tegorocznych rozgrywek ligowych kruszy się

Ostatnie nieporozumienie w łonie Ligi, a w szczególności na terenie pełnego Zarządu Ligi, które zakończyły się rezygnacją ścisłego zarządu, mają swe podłoże w nieporozumieniach niektórych klubów, którym grozi spadek do A-klasy. Prym w tej całej plotkarskiej akcji wiodła zdaje się do dzisiaj Warszawianka, która mimo, że miała trzech swoich ludzi w Zarządzie Ligi — nie uznawała za stosowne, że tego rodzaju zachowanie się goździ w nią samą i wyolbrzymiała rozmaite plotki do fantastycznych rzekomo nadzwyczaj. Faktem jest, że sprawność działania Wydziału Gier i Dyscypliny Ligi pozostała wiała wiele do życzenia — nie stało się jednak nie tak drożnego, by całe mistrzostwo unieważniać.

Godzimy się, że niektórzy sędziowie prowadzili zawody „więcej niż nieudolnie”, że graczom przez długi czas pozwalano grać, chociaż powinni byli odbywać karę, że w końcu WK. i D. nadużył swego prawa, stosując im okres dyskwalifikacji — są to jednak wszystkie sprawy, stanowiące doskonały temat do ostrej krytyki na Walnem zwyczajnym, czy też nad-

zwyczajnym Walnem Zgromadzeniu, zbyt jednak blabe, by dla widzimi się dwóch czy trzech klubów unieważniać mistrzostwa ligowe w roku bieżącym.

Pobożne te życzenia pozostaną tylko życzeniami, bo za 2 tygodnie sprawa będzie w tabeli prawdopodobnie wyjaśniona, i kto wie, czy dzisiejsi projektodawcy unieważnienia mistrzostw ligowych, nie wyprą się owych dążeń, mając zapewne nie pozostanie w Lidze.

Narobiono wiele hałasu, poważnie jednak zapatrując się na całą sprawę, dochodzi się do przekonania, że unieważnienie mistrzostw ligowych w dzisiejszym stanie sprawy jest wprost nie do pomyślenia, bo jeśli o tego rodzaju pociągnięciu myśli dziś 5 czy 6 klubów, za dwa lub trzy tygodnie będzie myślało już tylko dwa lub trzy, a ta ilość będzie bezwzględnie za nikłą, by cokolwiek zdziałać.

Dziś pozostaje dla zagrożonych jedynie tylko akcja — grać i wygrywać — a zdobyte punkty będą najlepszym obrońcą przed A klasą.

Unieważniać to, co się słusznie straciło — wogóle nie sposób.

## Amerykańscy piłkarze

chęcą walczyć o pierwszeństwo z angielskimi

Do niedawna za bezapelacyjnych mistrzów w piłce nożnej uchodzili twórcy tej popularnej gry — Anglicy.

Wprawdzie drużyny angielskie rzadko przyjeżdżały na kontynent, mając wszystkie prawie terminy w sezonie zajęte spotkaniami lokalnymi, jednak mimo to wszyscy ci, którzy mieli sposobność oglądać grę Anglików, stwierdzili, że nie mają ani równych sobie pod względem techniki, taktyki i opowania piłki.

Pogląd ten przetrwał b. długo i Anglicy do dziś uważani są za przedstawicieli klasycznego futbolu. Tem niemniej jednak ogromną sensację zarówno dla fachowców, jak dla licznych rzesz widzów stanowiły pierwsze występy Urugwaju i Argentyny, które wykazały w piłce nożnej niewidzianą w Europie klasę odnosząc sukcesy na dwóch ostatnich olimpiadach.

Jak wiadomo, jednak Anglia w rozgrywkach piłkarskich Olimpiady udziału nie bierze, gdyż najwybitniejsi piłkarze Wielkiej Brytanii to zawodnicy. Olimpiada zaś dopuszcza jedynie udział amatorów.

Dlatego też nowi mistrzowie piłki nie mieli nigdy sposobności spotkania się z Anglikami, którzy mimo kilka po-

rażeń na kontynencie nie stracili jakości swego prestige'u w futbolowym świecie. Ostatnio piłkarze Urugwaju i Argentyny po odniesieniu całego szeregu nowych sukcesów nad czołowymi europejskimi drużynami pragną zmierzyć się z Anglikami ostatecznie pierwszeństwo w piłce nożnej i w tym celu związki państwowe południowo-amerykańskie wysłały kilkakrotnie zaproszenia do związku angielskiego, proponując przyjazd najlepszej zawodowej jedenastki brytyjskiej na bardzo korzystnych warunkach.

Mimo to Związek angielski odpowiedzi definitywnie jak dotąd, nie udzielił, nie kwapiąc się z przyjęciem ponętnego naporozu zaproszenia. Anglicy bowiem po swych ostatnich niepowodzeniach obawiają się nowych porażek, które już całkowicie tym razem mogłyby przekreślić dotychczasową niezmienną supremację ich w futbolu.

Nie można wobec tego spodziewać się rychłego dościsła do skutku spotkania, które dałoby możliwość porównania żywiołowej pełnej temperamencie, a jednocześnie doskonałej technicznie gry zwycięzców olimpijskich i matematycznie dokładanej i precyzyjnej z jakiej słyną zawodnicy z za kanału La Manche.

## Dzisiejsze mecze ligowe w kraju

W dniu dzisiejszym rozegrane zostaną następujące spotkania ligowe: Czarni — Ruch we Lwowie, Garbarnia — Warszawianka w Krakowie, Cracovia — Legia w Krakowie, Polonia — Ł. K. S. w Warszawie i L. F. C. — Wisła w Katowicach o wejście do extra klasy rozegrane zostaną następujące mecze: Pogoń — Ł. T. S. G. w Poznaniu, Marymont — Polonia w Warszawie, Lechia — 9 p.a.c. we Lwowie, Podgórze — Naprzód (Lipiny) w Krakowie i Ognisko — Cracovia w Wilnie.

## Przed „maratonem” o mistrzostwo Polski.

Bieg maratoński o mistrzostwo Polski, który odbędzie się dziś w niedzielę w Krakowie, wywołał kolosalne zainteresowanie w sferach sportowych całej Polski. Dotychczas wpłynęły następujące zgłoszenia: najpoważniejszego kandydata na zwycięzcę Buczyńskiego i Idrjona z Polonii stołecznej. Górny Śląsk wysłał swego czołowego dystansowca Kołodziejca, z Wilna przyjeżdża do Krakowa doskonały Nowakowski, wreszcie weźmie udział w biegu najlepszy maratończyk Krakowa Szlaga z Legii krakowskiej. W dalszym ciągu napływają zgłoszenia do Krakowskiego Okr. Zw. Lekkoatletycznego.

## Lekkoatleci finlandcy na mecz z Francją

Skład reprezentacji lekkoatletycznej Finlandji, która w dniu dzisiejszym wystąpi przeciwko Francji przedstawia się następująco: 100 mtr.: Koponen, Pittkõnen; 400 mtr.: A. Järvinen, Huttu, 800 mtr.: Larva, Jansson; 1500 mtr.: Loukola, Helgas, 5000 mtr.: Nurmi, Toironen, 110 mtr. płotki: Sjöstedt, Bilen; Rzut kulą: K. Järvinen, Pentila; skok wzwyż: Wahlstedt, Kholmäläinen; skok w dal: Topelius, Tulikoura, skok wzwyż o tyczce: Lindroth, Kholmäläinen; sztafeta szwedzka: Koponen, Pittkõnen, A. Järvinen, Huttu. Drużyna ta winna odnieść wysokocynfrowe zwycięstwo w Paryżu.

## Ładnie się zachowują piłkarze argentyńscy

Berliński tygodnik sportowy „Fussbalwoche” przynosi ciekawą historyjkę, która wydarzyła się na meczu futbolowym w Argentynie. Bohaterami jej są znani piłkarze argentyńscy Castro i Pedro, którzy grają w dwóch rywalizujących ze sobą wieczniami drużynach. W czasie meczu obaj ci piłkarze faulowali się wzajemnie, wreszcie zdenerwowany Pedro obdarzył swego przeciwnika następującymi epitetami: „Ty lotrze i arystancie. Twój ojciec był złodziejem, a ty jesteś złoczyńcą. Należy ci pluć w twarz. Szkoda mego noża dla ciebie — ty wstrętna kreaturo!” — Bardziej wstrzemięźliwy Castro, odpowiedział: „albo mamy zamiar grać, albo wdać się w rozmowę”.

Charakterystyczne, że „dżentelmeński” piłkarz Pedro jest jednym z najlepszych graczy swego kraju i ulubieńcem narodu.

## Mistrz Wilna Ognisko — zwycięzca

Mistrz klasy A okręgu wileńskiego pokonał ubiegłej niedzieli w spotkaniu o wejście do Ligi mistrza Cracovia w stosunku 5:2, zajmując pierwsze miejsce w swojej grupie.

## Zły stan finansowy Marymontu

Jak się dowiadujemy, Marymont w spotkaniach o wejście do extra klasy nie może urządzić spotkań na własny koszt, z powodu złego stanu finansowego klubu. Wobec tego klub ten będzie organizował je, jako przedmeczowe zawodów ligowych.

## Wojska francusko-angielskie opuszczają Nadrenję



Wyjście wojsk francuskich z Wiesbadenu (Niemcy) obfitowało w charakterystyczne momenty. Oto moment na dworcu, kiedy odchodzący żołnierz żegna się z matką i dzieckiem i obiecuje, że wróci, aby się ożenić. ...Kto wie, czy dotrzyma?...



Pożegnanie „wojsk” angielskich na dworcu w Kolonii. Podobno Niemki bardzo żałują, że w Hadze doszło do porozumienia...

### Sierwszy murzyn kandydatem na burmistrza N. Yorku

Po raz pierwszy w dziejach Nowego Jorku wśród kandydatów na burmistrza tego miasta podczas wyborów, które odbędą się w listopadzie, znajduje się przedstawiciel rasy czarnej.

Jest nim Simon Drew, znany kaznodzieja dzielnicy murzyńskiej Harlem.

Ponieważ kolonia murzyńska Nowego Jorku jest bardzo liczna, przeważnie bowiem murzyni piastują stanowiska portierów i dozorców w urzędach i biurach nowojorskich, tudzież kelnerów w restauracjach, kandydat więc ich spodziewa się otrzymać podczas wyborów co najmniej 50.000 głosów.

### Wielkie muzeum

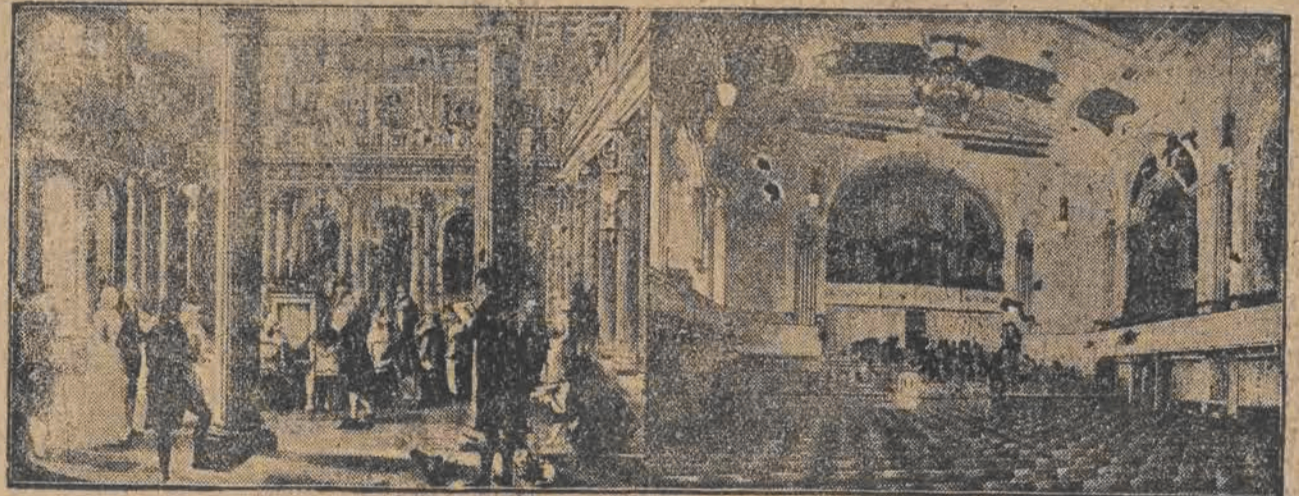
teatralne powstanie w Rzymie

W Rzymie powstaje obecnie pierwsze włoskie muzeum teatralne, które ma dać obraz rozwoju teatru włoskiego na przestrzeni kilku stuleci.

Podstawą tego muzeum będą bogate zbiory prywatne aktora florenckiego Luigi Rosi, który przez całe swoje życie był zbieraczem osobliwości teatralnych. Zbieracz ten oddał państwu obecnie swe zbiory, składające się z prawie 3 tysięcy rzadkich książek, rękopisów, odbitek, rysunków, figur, kostiumów, modeli i scenariuszów.

Zbiory te zostaną połączone z innymi prywatnymi kolekcjami pracowników scenicznych XIX wieku, Ernesta Rossi i Adelaidy Ristori. W ten sposób powstanie jedno z największych w Europie muzeum teatralne.

## Dwie epoki w muzyce



Akademia muzyczna przy starym teatrze narodowym w Manheimie obchodziła w tych dniach 150-letni jubileusz swego istnienia. Z licznych ilustracji, które z tego powodu zjawily się w prasie niemieckiej, powyższe dwa dają ciekawy pogląd na dwie epoki: ilustracja z lewej strony przedstawia koncert w tej akademii przed 150 laty; na zdjęciu z prawej uwidoczniła jest ta sama sala w obecnej jej szacie.

### Straszna śmierć przy wyrobie wina

W francuskiej miejscowości Cuers, sławnej ze swojego wina, u jednego z producentów winnych nazwiskiem Francois Gertosio zdarzył się przy fermentowaniu tegorocznych zbiorów winnych straszny wypadek.

Jeden z robotników, niejaki Panisse, zeszedł wód do olbrzymiej kadzi, a raczej rezerwoaru drewnianego, w którym leżały wytłoczone grona winne, a żeby je przewracać i ugniatać. Jednakże wyziewy fermentacyjne były tak silne,

że Panisse stracił przytomność i skonał z uduszenia.

Właściciel winnicy, widząc, że robotnik nie powraca, zaledwie w kilka minut po nim zeszedł również do kadzi, a żeby tamtego ratować, ale i jego wyziewy winne odurzyły i przyprawiły o śmierć.

Wypadki tego rodzaju przy fermentacji wina są dość częste, a jeszcze częstsze przy fermentacji sliwowicy w krajach, gdzie się ją wyrabia,

### Batoru i Piłsudski na jednym medalu

Z okazji 350-lecia Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie przystąpiła mienca państwowa do wybijania specjalnych medali pamiątkowych z podobizną króla Stefana Batorego i marsza Józefa Piłsudskiego. Medal nosi napis: założycielowi i wskrzesicielowi uniwersytetu wileńskiego.

**Czytajcie „REPUBLIKĘ”**

**Prenumerata:** W Łodzi 4.00 miesięcznie. — Zamiejscowe 5 zł. miesięcznie. — Zagranicą 7 złotych miesięcznie. Odnoszenie do domów 40 groszy.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49  
Telefon administracji 22-14. — — — —  
Telefony redakcji 27-24, 36-43, 36-44

Godziny przyjęć redakcji 6—  
po poł. Rękopisów niezamówio-  
nych nie zwraca się. — — —

**Ogłoszenia:** ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.)  
W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetry. (na stronie 4-szpalt.)

NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze 1.20. poszuk. pracy 10 groszy.